

Aresztowano Norweżkę ubiegającą się o azyl w Polsce

4 października 2018

Silje Garmo, Norweżka, która została zmuszona do ucieczki ze swojego kraju do Polski, w obawie, że urząd odbierze jej dzieci, została aresztowana. Przebywające z nią dzieci zostały umieszczone w pogotowiu opiekuńczym.

W czasach gdy dzieci są państwowe niewiele potrzeba, aby urzędniczy aparat ucisku postanowił zabrać je z rodziny. Takie sprawy są już normą w większości krajów europejskich. Szczególny terror względem rodziców ma miejsce w Norwegii.

To właśnie przed tamtejszym urzędem do spraw dzieci – Barnevernet – w styczniu tego roku uciekła Silje Garmo wraz z trójką dzieci. Powodem odebrania dzieci miał być jej brak współpracy z urzędem.

Zabieranie dzieci od matek w Polsce kojarzy się z działaniami Niemców w latach czterdziestych ubiegłego wieku. Okazuje się jednak, że to obecnie standard dla lewackich rządów w Europie. Niestety wszystko wskazuje na to, że nasze władze popierają walkę z autonomią rodzin.

Niestety Polska odmówiła udzielenia jej azylu, a teraz na dodatek nasze władze zatrzymały kobietę ze względu na europejski list aresztowania wystawiony przez Królestwo Norwegii.

Bezkompromisowa postawa jaką wykazało polskie państwo wobec matki trójki dzieci uciekającej przed przemocą norweskich urzędników jest pogrążająca i stanowi złe rokowania co do przyszłości polskich rodzin, ponieważ bezduszość polskich władz może zwiastować dla nich podobną przyszłość.

Na podstawie: OrdoIuris.pl

Źródło: ZmianyNaZiemi.pl